

ARTYKUŁY NAUKOWE
I. ZAGADNIENIA TEOLOGICZNO-DUSZPASTERSKIE

Studia nad Rodziną
UKSW
2015 R. XIX nr 2 (37)

ks. Stanisław BIAŁY*

**SPRAWY RODZINY: PODSTAWOWE ELEMENTY
DYSKUSJI NAD BIOETYKĄ JAKO NAUKĄ**

Wychodząc z faktu konstatacji, że rodzina i małżeństwo, człowiek i osoba ludzka, to pojęcia, które są dzisiaj poddawane wielu manipulacjom, gdzie pośród wielu czynników sprawczych na pierwszy plan wysuwa się filozofia (gender), prawo (cywilne), medycyna (transplantologiczna) itp., autor postawił sobie zadanie opisanie podstawowych elementów trwającej dyskusji w bioetyce. Zastanawiając się nad kondycją niniejszych rzeczywistości (np. jak pomóc rodzinie), zauważył, iż (w tym kontekście) należy spojrzeć na dyskusję trwającą w bioetyce nad jej strukturą naukową (tzn. nad jej naukowością). Ona to bowiem ustalając, czy też weryfikując normatywność różnych ingerencji w tkankę społeczną, stanowić może bardzo ważny zwornik wsparcia podstawowych pryncypiów społecznych, a już szczególnie w zakresie wspomnianych obszarów. Pojęcie rodziny, człowieka, osoby ludzkiej itp., podlegają bowiem istotnym przemianom, często na wzór przemian dokonujących się w całym społeczeństwie. Ważnym, tak więc antropologicznym (normatywnym) pytaniem jest, czy idzie to wszystko w dobrym kierunku? Tj. bezpiecznym dla „genetycznej” i duchowej tożsamości narodów (europejskich).

Analizując dyskusję dokonującą się w bioetyce nad bioetyką (metabioetyczną), autor zapragnął ukazać zarówno szczególny kontekst, jak i cel (sens) toczącego się sporu. I stwierdził ostatecznie, iż chodzi w istocie o spór o człowieka jako człowieka (jak zabezpieczyć jego autentyczne dobro), a w dalszej kolejności o spór o rodzinę jako rodzinę. I że spór ten jest bardzo głęboki. Przebiega bowiem w aspekcie samej definicji bioetyki, jej przedmiotu formalnego i materialnego, ale także w kontekście

* **Ks. Stanisław Biały** – kapłan diecezji łomżyńskiej, dr hab. nauk teologicznych, wykładowca teologii moralnej (specjalność – bioetyka) na Wydziale Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży. Zainteresowania naukowe: przeszczepy, godność aktu małżeńskiego, aborcja, zrównoważony rozwój, prawa człowieka.

ważności podejmowanych tematów, czyli hierarchicznego układu analizowanych treści. Ma to swoje negatywne przełożenie na jakość życia społecznego (religijnego) i vice versa.

Słowa kluczowe: *bioetyka a rodzina, dyskusja nad bioetyką jako nauką, przedmiot materialny i formalny bioetyki, przyszłość bioetyki.*

1. Zagadnienia wstępne

Rodzina, w tym będące u jej podstaw takie pojęcia, jak: małżeństwo sakramentalne, człowiek, osoba ludzka i jej przyrodzona i nadprzyrodzona godność, niestety są dziś poddawane wielu manipulacjom. Na przykład w zakresie edukacji na pierwszy plan takiego oddziaływania wysuwa się filozofia (*gender*). W kwestii stanowionego prawa cywilnego – pryncypium większościowe (pozytywizm prawny). W medycynie – znosząca klauzulę sumienia zasada użyteczności (celowości i pragmatyzmu).

Warto zatem, zastanawiając się nad kondycją współczesnej rodziny, spojrzeć na etykę stosowaną w dziedzinie ingerencji w prawo do życia, czyli w istocie rzeczy na bioetykę rozumianą jako nauka albo dyscyplina naukowa. Ustalając, jak też weryfikując normatywność różnych ingerencji dotyczących życia i jego godności, stanowić może ona ważny zwornik wsparcia bądź ataku – w zakresie wspomnianych obszarów rzeczywistości. Także tutaj (w nauce, jaką jest bioetyka), rodzina jako podstawowa komórka społeczna, człowiek jako człowiek i osoba ludzka, małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, itp. podlegają przemianom na wzór przemian dokonujących się w całym społeczeństwie.

Nie dziwi więc, że ważnym antropologicznym (normatywnym) pytaniem jest, czy idzie to wszystkim w dobrym kierunku – tj. w kierunku bezpiecznym dla tożsamości i zdrowia współczesnej rodziny (w każdym aspekcie)? Stąd też powyższy temat (i jego konstrukcja). Autor, analizując dyskusję, jaka nadal dokonuje się w bioetyce nad bioetyką, pragnie ukazać szczególnie (istotny) kontekst zaistniałego i ciągnącego się nieprzerwanie sporu. Inaczej mówiąc, pytanie, o jakie tutaj chodzi brzmi: jak można zabezpieczyć autentyczne (bytowe) dobro człowieka? Czy można tego dokonać bez odniesienia do Boga¹ oraz do wynikającego z tego faktu nadprzyrodzonego powołania (zobowiązania się), które człowiek w tym kontekście powinien byłby odkryć?

¹ Por. E. Zimonica-Kuzioła, *Zaangażowanie religijne i pozareligijne Polaków w lokalnych parafiach rzymskokatolickich*, „Studia Teologiczne. Białystok. Drohiczyn. Łomża” 2012, R. 30, s. 355-361.

1.1. Aktualność tematyczna poszukiwań

Pierwszym zadaniem każdej nowej dyscypliny naukowej jest określenie swoich reguł epistemologicznych (gr. *episteme* – wiedza, *logos* – słowo, myśl), czyli wpisanie się w teorię poznania. Każda dyscyplina wiedzy powinna umieć zdefiniować samą siebie, swoją poznawczą obiektywność (normatywność, opisowość). Chodzi o ten typ refleksji, który ma charakter metodologiczny. W sytuacji bioetyki jest to wyjątkowo trudne, coraz częściej bowiem mamy do czynienia z taką sytuacją, że każdą próbę zdefiniowania lub określenia czegokolwiek określa się mianem dogmatyzmu lub zatwardziałości naukowej (i jest to nowy powód do dyskusji). „Z drugiej jednak strony, współczesny pragmatyzm kulturowy, który stawia działanie nad istnieniem, coraz częściej zaczyna poszukiwać swoich właściwych granic”².

W związku z powyższym toczy się dyskusja, jaką opcję (metodologię dowodzenia racji) bioetyka ma przyjąć. Czy powinna być „nową nauką czy starą”, tj. do jakiej tradycji etycznej powinna przede wszystkim nawiązywać? Jest to dyskusja interdyscyplinarna, interkulturowa, której istotnym elementem jest dążenie do znalezienia optymalnego rozwiązania, tj. osiągnięcia konsensusu uwzględniającego w możliwie najszerszym zakresie racje wszystkich zainteresowanych stron. Pytaniem prymarne brzmi bowiem: jak żyć godnie w zmieniającym się świecie? Jak rozwiązywać dylematy życia ludzkiego zgodnie z sumieniem wrażliwym na autentyczne dobro człowieka? Czy godność osoby (także ta nadprzyrodzona) może być podstawą etyki nowego tysiąclecia?³.

Dobrym przykładem tego problemu może być dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej z 6.12.2008 r.: *W poszukiwaniu etyki uniwersalnej: Nowe spojrzenie na prawo naturalne*. Komisja ta jest ekspercką komisją podległą Kongregacji Nauki Wiary, której zadaniem jest opracowywanie rozwiązań w kwestiach spornych dotyczących teologii⁴. Ale także powstanie Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN, który w swoim programie działania stawia sobie za cel wypracowanie etyki uniwersalnej, tj. możliwej do akceptacji przez wszystkich bioetyków⁵.

² A. Katolo, *Historia bioetyki*, <http://www.kosciol.pl/article> (24.05.2004); por. T. Ślipko, *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Warszawa 1988, s. 10.

³ A. Aleksiejuk, *Wokół interdyscyplinarności dyskusji bioetycznych*, www.ksiazkartur.pl/publikacje/2005 (22.01.2005); por. J. Zabielski, *Godność osoby ludzkiej. U podstaw etyki nowego tysiąclecia*, w: *żyć godnie w zmieniającym się świecie*, red. Z. Sareło, Ząbki 2004, s. 166-179.

⁴ Ustanowił ją papież Paweł VI w dniu 11.04.1969 r.

⁵ Z. Szawarski, *Komitet Bioetyki przy Prezydium PAN. Działalność, rola i zadania*, <http://www.bioetyka.pan.pl> (11.06.2012).

Widać zatem, iż niniejsza kwestia jest aktualna, ważna oraz nośna społecznie.

1.2. Specyfika celu poszukiwań

Stawiamy sobie za cel wskazanie podstawowych elementów dyskusji, jaka toczy się obecnie w bioetyce. Ważnym zatem będzie odkrycie, jaki kierunek i zakres co do dobra rodziny owa dyskusja, jak i sama bioetyka, przybiera? Bowiem już li tylko różnorodność podejmowanych przez bioetykę problematyk oraz metod badawczych stanowi widzialny znak zaistniałych trudności. To stąd pojawia się pytanie, czy istnieje możliwość stosowania w bioetyce etyki uniwersalnej lub jakiejś innej, nowej etyki, możliwej do przyjęcia przez wszystkich ludzi. Czy raczej ma być to zbiór różnych etyk (bioetyk), z przyjętym wcześniej założeniem niemożności uniknięcia podziałów? Czy Kościół katolicki (tzn. powszechny) może rzeczywiście wyjść naprzeciw występującym w tym zakresie oczekiwaniom, tak jak to czynił zgodnie z dawną tradycją i czyniąc tę tradycję podwaliną chrześcijańskiej cywilizacji?

Według A. Filipowicza z Instytutu Politologii UKSW (Collegium Bobolanum), omawiającego dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej: *W poszukiwaniu etyki uniwersalnej: Nowe spojrzenie na prawo naturalne* (stanowiącej rozwinięcie postulatów encykliki *Evangelium vitae* oraz odpowiadającej na zapotrzebowanie w zakresie wyzwań współczesnej bioetyki), niewłaściwe rozumienie bioetyki, charakterystyczne dla dzisiejszych naukowców, sprowadziło samą bioetykę na manowce. Doprowadziło to do polaryzacji bioetycznych stanowisk. Nie jest ona miejscem dialogu w obronie życia. Stała się areną sporów biomedycznych, toczonych między bioetykami o proveniencji teologicznej i deontologicznej. Brak konsensu wśród bioetyków sprawia, iż niestabilna jest biopolityka, która w Europie ma duże zabarwienie eugeniczne⁶.

Przechodzimy zatem do ukazania genezy sporu oraz zamierzeń w niniejszym zakresie.

2. Dyskusja w ramach zdefiniowania źródeł i celu bioetyki

Sam termin bioetyka (gr. *bios* – życie i *ethos* – zwyczaj) to ogólnie mówiąc etyka życia, tzn. taka etyka, która ocenia czy też ustala normy dotyczące zachowania człowieka w sferze życia i zdrowia, na bazie określonych pryncypiów społecznych. Jednak jednoznacznej, akceptowanej przez wszystkich definicji

⁶ A. Filipowicz, *Prawo naturalne jako aksjologiczny fundament ochrony życia w świetle dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W poszukiwaniu etyki uniwersalnej*, w: *Evangelium vitae – most ku przyszłości*, red. J. Brusilo, Kraków 2011, s. 13-26.

bioetyki po prostu nie udało się, jak dotąd wypracować, szczególnie dotyczy to relacji między odmiennymi i konkurencyjnymi ze sobą wizjami bioetyki. Tutaj bardzo znamienne rzeczą jest, że ani w preambule, ani w tekście Konwencji o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny (Owiedo, 4 kwietnia 1997 r.) wyrażenie bioetyka nie pada ani razu⁷. I być może jest to powód, dlatego do tej pory Konwencja ta (najważniejszy tego typu dokument Rady Europy i Unii Europejskiej) została ratyfikowana jedynie przez 22 z 47 państw, będących członkami Rady Europy. Dalsze 12 krajów podpisało ją, ale bez aktu ratyfikacji. Polska, jest tym krajem, który podpisał (bez ratyfikacji) Konwencję 7 maja 1999 r., wraz z protokołem dotyczącym zakazu klonowania istot ludzkich. Jednak protokoły dotyczące transplantacji organów i tkanek ludzkich, badań naukowych na człowieku oraz testów genetycznych dla celów zdrowotnych, nie zostały przez nią podpisane⁸.

2.1. Bioetyka jako nauka stara i nowa

O bioetyce można powiedzieć, że jest zagadnieniem niezwykle starym. Już Kodeks Hammurabiego 1750 r. p.n.e. określał relacje pomiędzy pacjentem a lekarzem (np. w relacji do potrzeby zapłaty itp.). Mamy też przysięgę Hipokratesa z 370 r. p.n.e., która zakłada traktowanie sztuki medycznej jako sztuki świętej (lekarz był też filozofem dobrego życia). Także św. Tomasz z Akwinu opisywał takie kwestie jak biczowanie, okaleczenie, więzienie, kara śmierci, zabójstwo, samobójstwo w ramach cnoty sprawiedliwości (*Suma teologiczna*, II-II, qq. 64nn). W 1803 r. Anglik Tomas Persival (obrońca zdrowia publicznego) opublikował *Medical Ethicus*, pozycję zawierającą zasady: nieszkodzenia, dobra

⁷ A. Aleksiejuk, *Czym jest dzisiaj bioetyka?*, <http://www.ksiazkartur.pl/publikacje/2005> (22.01.2005); Konwencja została opracowana przez Radę Europy – międzyrządową organizację skupiającą państwa Europy, powołaną w 1949 r. w celu ochrony praw człowieka, demokracji oraz w celu współpracy państw członkowskich w dziedzinie kultury. Jej siedzibą jest Strasburg i nie jest ona instytucją Unii Europejskiej. Należy do niej 47 państw, w tym takie jak Rosja, Turcja, Ukraina, Azerbejdżan, Armenia, Gruzja. Konwencja o Prawach Człowieka i Biomedycynie została zawarta 4.04.1997 r. w hiszpańskim mieście Owiedo. Dlatego bywa także nazywana Konwencją z Owiedo. Zawiera jedynie podstawowe normy etyczne dotyczące wyrażania zgody na interwencję we własne zdrowie, ochrony życia prywatnego oraz prawa do bycia informowanym o stanie zdrowia.

⁸ *Kiedy Polska ratyfikuje Konwencję biomedyczną?*, <http://www.prawoimedycyna.pl/index> (1.10.2009).

pacjenta i sprawiedliwości. Natomiast termin *bioetyka* – miał „opatentować” już w 1927 roku protestancki pastor (teolog i pedagog) Fritz Jahr.

Z drugiej strony patrząc, widzimy, iż bioetyka jest dyscypliną także nową. To w 1970 r. amerykański uczony (lekarz, onkolog) Van Rensselaer Potter (1911-2001) z University of Wisconsin w Madison w wyniku refleksji nad przebiegiem i skutkami rewolucji naukowo-technicznej we współczesnym świecie, zaproponował utworzenie naukowej dyscypliny, którą określił terminem bioetyka. Według niego łączyłaby ona kwestię ingerencji w życie ludzkie (w płaszczyźnie biologii, medycyny itp.) z wiedzą dotyczącą ludzkich wartości⁹. Pierwszym miejscem, w którym zaczęto uprawiać taką właśnie bioetykę na sposób akademicki było Hastings Center – Nowy Jork rok 1969 r. Równoległe warto podkreślić Kennedy Instytut – ośrodek, który został założony przez holenderskiego fizjologa i embriologa André Hellegersa, członka Papieskiej Komisji do Spraw Rodziny, Zaludnienia i Rozrodczości, powołanej przez Jana XXIII w 1963 r. i rozszerzonej przez Pawła VI¹⁰.

W Europie termin „bioetyka” po raz pierwszy został użyty przez ks. J. Boné S.J., na łamach „Revue Théologique de Louvain” (Katolicki Uniwersytet *Louvain* – Belgia). W roku 1975 w Hiszpanii na Wydziale Teologicznym w Barcelonie powstał pierwszy ośrodek bioetyki – Instituto Borja de Biética (założyciele: ks. Manuel Cuyas S.J. i Francesco Abel)¹¹. W Polsce najwcześniej utworzono Katedrę Bioetyki na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, potem powstał Instytut Bioetyki przy Wydziale Filozoficznym Państwowej Akademii Teologicznej w Krakowie (20.11.1987 r.).

Bioetyka jest nauką starą i nową zarazem. Tak o niej pisze R. Tokarczyk w eseju pt.: *Czy paradoksy bioetyki prawniczej – uwagi polemiczne*: „Wprawdzie dylematy etyki są odwieczne, ale nabrały one przecież zdecydowanie nowego i głębszego charakteru pod wpływami skutków rozwoju zastosowań osiągnięć biotechnomedycznych. Stąd potrzeba ogólnej bioetyki przenoszonej na grunt innych tradycyjnych

⁹ W. Bołoz, *Bioetyka. Jej historia i sposoby ujmowania*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2003, nr 1, s. 161-176; tamże: Swoje przemyślenia i propozycje dotyczące bioetyki Van Rensselaer Potter zawarł w dwóch publikacjach: w artykule: *Bioethics: The Science of Survival*, „Perspectives in Biology and Medicine” 14 (1970), 120-135 oraz książce: *Bioethics: Bridge to the Future*, Englewood Cliffs 1971.

¹⁰ T. Biesaga, *Początki bioetyki, jej rozwój i koncepcja*, w: *Podstawy i zastosowania bioetyki*, red. tenże, Kraków 2001, s. 11-25.

¹¹ A. Katolo, *Historia bioetyki*, art. cyt., <http://www.kosciol.pl/article> (24.05.2004).

dyscyplin naukowych nadającej im dostosowanego do potrzeb obecnych czasów aktualnego charakteru”¹².

2.2. Cele bioetyki: służba życiu czy technice

2.2.1. Normatywność w bioetyce

Normatywność jest to ten typ uprawiania bioetyki, który można określić jako świadomość przeciwdziałania zjawiskom cywilizacji śmierci, który wynikł z dwu zbieżnych przyczyn. Pierwsza przyczyna – to wzrost świadomości praw człowieka, druga – to rozwój możliwości biotechnologicznych. Przykładem pierwszego nurtu jest sprawa osądzenia na karę śmierci zbrodniarzy hitlerowskich w Norymberdze – 1946 r. (mimo iż powoływali się oni na prawo wojenne i obowiązek posłuszeństwa wydawanym przez wyższych przełożonych rozkazom), ogłoszenie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka – 1948 r., czy też ogłoszenie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka – Rzym 1953 r. Z drugiej strony istotnym przykładem szybkiego rozwoju biotechnologii mogą być przeszczepy. Pierwszy przeszczepy nerki przeprowadził Joseph Murray w 1954 r. W Polsce pierwszy udany przeszczep serca był w 1985 r., przeprowadził go prof. Zbigniew Religa. Ale dodać można tu także wynalezienie pigułki antykoncepcyjnej – Gregory Pincus, 1955 r.; odkrycie sposobów na reanimację człowieka – 1960 r.; opracowanie technik *in vitro* (por. pierwsze narodzenie dziecka – 1978 r.).

Tak oto, w zetknięciu się tych dwu opcji (praw człowieka i biotechnologii) zrodziła się w sposób jakby całkiem naturalny potrzeba powstania nowej nauki, którą jest bioetyka o charakterze normatywnym. Powstała bowiem pałaca konieczność odpowiedzi na pytanie, czy to, co jest możliwe pod względem technicznym, dozwolone jest także z etycznego punktu widzenia? Zapotrzebowanie na takie odpowiedzi zaczęły zgłaszać coraz to liczniejsze ośrodki (instytucje). Bioetyka w związku z tym zaczęła rozwijać się bardzo szybko. Dziś znajduje się jako przedmiot wykładowy prawie na wszystkich uniwersytetach¹³.

Jednakże bioetyka uprawiana w tej opcji (to znaczy jako dyscyplina normatywna) jest często niewygodna, tzn. postrzegana jest przez zwolenników drugiego kierunku (opisowego) jako hamulcowy postępu. Czyli jako coś, co nie jest zbyt wartościowe w kwestii powstawania i aplikowania nowych biotechnologii.

¹² R. Tokarczyk, *Czy paradoksy bioetyki prawniczej – uwagi polemiczne*, w: <http://www.rtokarcz.nazwa.pl/eseje>; por. J. Stelmach – B. Brożek – M. Soniewicka – W. Załuski, *Paradoksy bioetyki prawniczej*, Warszawa 2010.

¹³ D. Tettamanzi, *Bioetica. Difendere le frontiere della vita*, Casale Monferrato 1996.

2.2.2. Zasada utylitaryzmu

Innego rodzaju inspiracją dla powstania bioetyki (albo pewnego typu bioetyki), stało się dążenie do etycznego usankcjonowania (legitymizowania) poczynań w dziedzinie nauk biologiczno-medycznych. Inaczej mówiąc, tu bioetyka miała wypracować naukowy program zabezpieczenia użyteczności nowych odkryć teoretycznych i praktycznych (technicznych). Miała stanowić, z jednej strony, pomost pomiędzy techniką a humanistyką, z drugiej zaś – płaszczyznę kontaktu postępu z etyką.

Innymi słowy, zgodnie z zamysłami twórców i teoretyków tego typu bioetyki, miała ona wyrażać „jakąś etykę życia ludzkiego, zaktualizowaną przez osiągnięcia współczesnych nauk biologicznych i medycznych” i mającą na celu zainspirowanie człowieka do refleksji nad wieloaspektowością nie tylko swojego, ale i cudzego życia. Tak jak rozwój technologiczny potrzebuje zaplecza teoretycznego w postaci filozofii, tak w zakresie biomedycznym tę rolę ma wypełniać bioetyka¹⁴.

Pytaniem jest, czy na taką bioetykę (na jej rozstrzygnięcia) może zgodzić się opcja normatywna, oparta na antropologii chrześcijańskiej? Wydaje się, iż absolutnie nie. Mamy więc problem, dyskusję!

3. Kwestia określenia przedmiotu materialnego bioetyki

Prof. T. Biesaga w artykule: *Początki bioetyki, jej rozwój i koncepcja*¹⁵, stwierdza, że współcześnie bioetykę definiuje się poprzez wyliczenie problemów, którymi się ona zajmuje. W tym aspekcie tę dziedzinę podzielić można na: bioetykę ekologiczną; bioetykę genetyczną zajmującą się etyczną stroną zagadnień dotyczących najwcześniejszych stadiów ludzkiego rozwoju, ingerencji w ludzki genom, sztuczną prokreację, klonowaniem czy macierzyństwem zastępczym; bioetykę dotyczącą eksperymentów medycznych oraz transplantacji; bioetykę dotyczącą końca życia człowieka (eutanazja, uporczywa terapia, sztuczne podtrzymywanie życia itp.)¹⁶.

Nie jest to jednak jedyna i powszechnie uznana definicja bioetyki (widziana z tego punktu widzenia). Istnieje tutaj wiele definicji i koncepcji bioetyki. Ale bez względu na to, jak zdefiniujemy bioetykę, metody jej uprawiania i funkcję społeczną, twierdzi się, iż istotne jest to, abyśmy zdali sobie sprawę, iż jest to pewna reakcja filozofii moralnej i nauk biomedycznych (ekologicznych) na zmiany, jakie

¹⁴ A. Aleksiejuk, *Czym jest dzisiaj bioetyka?*, dz. cyt., <http://www.ksiadzartur.pl/publikacje/2005>.

¹⁵ T. Biesaga, *Początki bioetyki, jej rozwój i koncepcja*, art. cyt., s. 18-19.

¹⁶ Tamże.

dokonały się w świecie po drugiej wojnie światowej, i że reakcja ta ma swój istotny wymiar społeczny, różne implikacje teoretyczne i praktyczne¹⁷.

3.1. Bioetyka jako globalna wiedza o przetrwaniu

Bioetyka w tym rozumieniu to przede wszystkim dyscyplina interdyscyplinarna oraz interkulturowa, zajmująca się globalną wiedzą o przetrwaniu. Według (wspomnianego już wcześniej naukowca) Van R. Pottera, motywem jej powstania było to, że życie na ziemi, zwłaszcza ludzkie, zostało istotnie zagrożone. Zatem w tej definicji bioetyki można dostrzec podwójną koncepcję jej pojmowania: Pierwsza to etyka wiedzy o życiu, druga to troska o zdrowie. Innymi słowy tutaj bioetyka posiada dwie części składowe: etykę środowiskową (czyli ekoetykę) oraz etykę medyczną koncentrującą się na ochronie godności osoby i praw człowieka, szczególnie przy przekazywaniu życia i jego zakończeniu, ale także i podczas różnych interwencji dotyczących życia i zdrowia człowieka¹⁸.

Jest ciekawe, iż idąc dalej po tej linii dowodzenia można z łatwością zauważyć cały szereg podobnych określeń. Na przykład według encyklopedii pod red. W. Reicha wydanej przez Kennedy Instytut w 1978 r. bioetyka jest „systematycznym studium postępowania człowieka, które dotyczy życia i troski o zdrowie”¹⁹. Międzynarodowe Stowarzyszenie Bioetyki, Australia 1992 r., bioetykę zdefiniowało jako „studium etyczne, społeczne i prawne, w zakresie opieki zdrowotnej i nauk o życiu”. A. Katolo²⁰, T. Ślipko, M. Vidal²¹ bioetykę odnoszą do zagadnień związanych z granicznymi momentami życia (poczęcie, narodziny, choroba, śmierć) oraz zachowania się człowieka co do królestwa istot żywych. Natomiast w rozumieniu E. Sgrecci i D. Tettamanzego – bioetyka jest tą dyscypliną, która określa granice interwencji w życie ludzkie (jako takie). Tzn. godziwość lub jej brak w podejmowanych interwencjach na życiu ludzkim (tych cywilizacyjnych i środowiskowych także, ale szczególnie tych związanych z praktyką i rozwojem nauk medycznych)²².

¹⁷ Z. Szawarski, *Komitet Bioetyki przy Prezydium PAN. Działalność, rola i zadania*, art. cyt., www.bioetyka.pan.pl.

¹⁸ V. R. Potter, *Bioetyka: most ku przyszłości*, New Jersey 1971; por. tenże, *Bioetyka. Nauka przetrwania* (1970).

¹⁹ W. Reich, *Bioetica*, w: *Encyclopedia of Bioethics*, New York 1978.

²⁰ A. Katolo, *ABC bioetyki*, Lublin 1997, s. 20.

²¹ T. Ślipko, *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Warszawa 1988.

²² E. Sgreccia, *Manuale di bioetica. Fondamenti ed etica biomedica*, t. I, Milano 2007.

Dla A. Filipowicza bioetyka łączy w sobie biologię z aksjologią: i te dwa elementy wskazują nie tylko na jej oryginalność, lecz także decydują o jej uznaniu za dziedzinę wiedzy naukowej²³. Jest interdyscyplinarną i interkulturową dziedziną wiedzy naukowej, która analizuje i ocenia wszelkie zjawiska dotyczące życia, celem zapewnienia przetrwania ludzkości²⁴. J. M. Dołęga z nauki, jaką jest bioetyka i ekologia (Instytut Ekologii i Bioetyki), wyodrębnił sozologię, której przedmiotem jest wpływ człowieka na przyrodę i sposoby jej ochrony (to rejestrowanie zakłóceń i przywracanie równowagi pomiędzy antroposferą i biosferą)²⁵. Jednakże nawet w tak rozumianej sozologii pojawiają się również problemy ekologiczne oraz zagadnienia z nauk humanistycznych, np.: kształtowanie sumienia ekologicznego, opracowanie etyki ekologicznej, wywieranie nacisku na władze ustawodawcze i wykonawcze celem systemowego i całościowego rozwiązywania kwestii ochrony środowiska.

3.2. Bioetyka jako ochrona praw pacjentów

Istnieje jeszcze inny sposób patrzenia na bioetykę. W tej grupie możemy dostrzec U. Scarpellego, dla którego bioetyka jest „etyką, która w sposób szczególnie odnosi się do przejawów życia organicznego ciała, do procesów rozrodczych, rozwojowych, dorastania i starzenia się. Jest etyką odnoszącą się do zdrowia, choroby i śmierci”. Ta ostatnia definicja jest raczej opisem analitycznym problematyki, którą się bioetyka zajmuje. Zresztą sam opis jest niedoskonały, o ile wyklucza z pola swojej działalności niektóre zagadnienia, jak na przykład życie psychiczne człowieka czy też wykorzystanie surowców naturalnych²⁶. Także B. Chyrowicz oraz A. Hellegers, jeśli dostrzegają potrzebę bioetyki, to ze względu na konieczność respektowania praw pacjentów²⁷. W tym kontekście W. Bołoz stwierdza, że chociaż bioetyka ma niewątpliwie ekologiczną proveniencję, to dzisiaj jest ona rozumiana jako dyscyplina związana z ochroną i promocją życia

²³ A. Filipowicz, *Czym jest to, co zwiemy bioetyką?*, „Studia Bobolanum” 2001, nr 1, s. 166.

²⁴ Tenże, *Prawo naturalne jako aksjologiczny fundament ochrony życia w świetle dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W poszukiwaniu etyki uniwersalnej*, art. cyt., s. 15-16.

²⁵ J. M. Dołęga, *Koncepcja sozologii systemowej*, Warszawa 2001.

²⁶ Por. A. Katolo, *Historia bioetyki*, <http://www.kapolik.pl/index>; por. F. Bellino, *I fondamentali della bioetica. Aspetti antropologici, ontologici e morali*, Roma 1993.

²⁷ Pracujący na Instytucie Kennedy’ego przy Georgetown University; por. W. Bołoz, *Bioetyka. Jej historia i sposoby ujmowania*, dz. cyt., s. 161-176.

i zdrowia ludzkiego. Natomiast S. Warzeszak (Katedra Bioetyki i Ekoteologii – WT UKSW) – bioetykę określa jako etykę życia. W jego książce pt.: *Bioetyka. W obronie życia człowieka*²⁸, bioetyka w sensie najbardziej ogólnym wiąże się z aplikacją etyki do nauk biologicznych, medycyny, opieki zdrowotnej i pokrewnych im dziedzin, jak również do polityki badań naukowych oraz ich realizacji na gruncie biologicznego podłoża życia.

R. Tokarczyk proponuje tematyczne wzbogacenie bioetyki o element jurydyczny tworzący polski neologizm biojursprudencja (grec. *bios* i łac. *iurisprudencia* – oznacza wiedzę i mądrość prawniczą). Ta nowa część bioetyki miałaby na celu ochronę prawną życia człowieka²⁹. Z. Szawarski stwierdza całkiem innego: jego zdaniem bioetyka to nie tyle określona dyscyplina nauki, lecz raczej refleksja moralna nad szczegółowymi problemami, jakie niesie ze sobą rozwój współczesnych nauk o życiu. Bioetyka to tyle, co refleksja moralna dotycząca teoretycznych i praktycznych aspektów nauk biomedycznych, a zwłaszcza relacji, jakie zachodzą pomiędzy lekarzem a pacjentem oraz medycyną i społeczeństwem, w warunkach przyspieszonego rozwoju technologii medycznych³⁰.

I tak wydaje się, że pomiędzy ukazanymi powyżej koncepcjami bioetyki nie ma wielkiej sprzeczności, chociaż posiadają one inny zakres. Prawdziwa sprzeczność pojawia się (lub może pojawić się) natomiast tam, gdy chodzi o stosowane oraz postulowane metody pracy.

4. Dyskusja w zakresie przedmiotu formalnego bioetyki

Pytanie, jaką etykę należy w bioetyce zastosować, jest pytaniem chyba najbardziej istotnym w całej niniejszej kwestii. Z jednej strony, istnieje powszechna zgoda wśród naukowców, że etyka posiada wewnętrzny charakter w stosunku do nauki, i że jest ona zasadą naukowości (jeśli nauka ma służyć człowiekowi, tzn. jego dobru). Zatem to rozumienie dobra (moralnego) oraz sposobów dochodzenia

²⁸ S. Warzeszak, *Bioetyka. W obronie życia człowieka*, Kraków 2010. Książka podejmuje takie problemy, jak: In vitro. Prawdopodobność wobec chorych i umierających. Na czym polega lęk przed postępowaniem biotechnologicznym? Oblicza współczesnej cywilizacji śmierci. Przyszłość człowieka w perspektywie badań bioetycznych. Powołanie lekarza i powołanie kapłana. Wywiady o życiu, cierpieniu i śmierci.

²⁹ R. Tokarczyk *Biojursprudencja. Prawa narodzin, życia i śmierci*, Kraków 2010; por. B. Wesołowski, *Sposoby rozumienia bioetyki w Polsce*, w: *Centrum Ekologii Człowieka i Bioetyki*, <http://www.cecib.uksw.edu.pl>.

³⁰ Z. Szawarski, *Komitet Bioetyki przy Prezydium PAN. Działalność, rola i zadania*, art. cyt., <http://www.bioetyka.pan.pl> (11.06.2012).

do niego jest tu zasadniczym problemem. Z drugiej strony do szczególnego konfliktu pomiędzy różnymi sposobami rozumienia bioetyki dochodzi wtedy, gdy np. bioetyka traktowana jest jako nauka o ochronie życia na Ziemi, ale niestety kosztem życia ludzkiego (domagają się tego tzw. nowi bioetycy, chcący w ten sposób uzasadnić np. dopuszczalność aborcji). To istniejący relatywizm etyczny i subiektywizm sprawiają, że istnieje tyle systemów moralnych, ile jest podmiotów moralnych. To tu jest główna przyczyna i zasada powszechnego dzisiaj pluralizmu w dziedzinie etyki. Ów pluralizm rzutuje bezpośrednio na bioetykę, na sposób jej uprawiania (uzasadniania norm postępowania), i stwarza poważny problem w porozumieniu się, jakie zasady należy przyjąć. To stąd mamy różne systemy etyczne w bioetyce, a tym samym jakby całkiem inne bioetyki, i inne ich cele.

4.1. Etyka umowna i koniunkturalna

Przyjęcie etyki umownej, koniunkturalnej, pozytywistycznej, uprawianej z pozycji scjentyzmu, naturalizmu i utylitaryzmu sprawia, że mamy też i taką samą bioetykę:

Do tej grupy należy myślicieli np. E. O. Wilson, R. Dawkins, P. Singer (Sydney). Bioetyka jest tu w pewnym sensie li tylko socjobiologią, tj. naukowym badaniem zachowań ludzkich. Zredukowano w niej naturę ludzką do zespołu cech, które charakteryzują ludzkie ciało, a zachowanie ludzkie do zdeterminowanych mechanizmów znanych socjobiologii³¹. Cele postępowania człowieka ograniczono do celów użyteczności biologicznej, do przetrwania i zachowania gatunku. Kalkulacją utylitarystyczną popiera się eutanazję ciężko chorych czy też eutanazję noworodków z bezmózgowiem czy zespołem Downa. Język utylitarystyczny przenika do opinii lekarskich, a nawet orzeczeń sądowych, w których analizuje się czy przez podtrzymywanie życia pacjenta odnosi się jakąś korzyść, czy może jakąś szkodę. Sformułowania takie pojawiają się również w wypowiedziach np. Światowej Organizacji Zdrowia, która formułuje tezę, że w niektórych przypadkach „aborcja leży w interesie przyszłego dziecka, które będzie kaleką” (WHO, Lizbona 1981). Tzn. w takiej argumentacji przeważa twierdzenie, że zabicie chorego może być dla niego pewną korzyścią. Stąd stawia się tezę, iż nawet takie czyny, jak aborcja czy eutanazja, są w zależności od okoliczności w interesie samego pacjenta³². Jest tu zatem blisko do tego, aby domagać się dla lekarzy uprawnień do kryptanazji.

³¹ Model uprawiania bioetyki, który nazwa się pozytywizującym, okazuje się być wolny nie tylko od metafizycznych przesłanek, ale i od argumentacji natury etycznej.

³² T. Biesaga, *Początki bioetyki, jej rozwój i koncepcja*, w: *Podstawy i zastosowania bioetyki*, red. tenże, Kraków 2001, s. 11-25.

I tak H. T. Engelhardt oraz U. Scarpelli są zdania, że bioetyka ma stosować etykę świecką opartą o humanizm świecki, ateistyczny. T. L. Beauchamp i J. F. Childress twierdzą, że bioetyka ma być stosowana (uprawiana) wedle czterech podstawowych zasad: autonomii, nieszkodzenia, dobroczynności i sprawiedliwości. Według W. Reicha najlepszym podejściem do omawianych problemów będzie studium prowadzone w świetle przyjętych czy też istniejących wartości i pryncypiów moralnych³³. Z. Szawarski uważa podobnie. Jego zdaniem działanie bioetyki powinno opierać się na zasadzie wyłonienia podstawowych (wspólnych dla wszystkich ludzi) elementów filozofii moralnej.

Pytaniem jednak ciągle pozostaje to, skąd wartości, jeśli byłyby ustalane umownie, miałyby autorytet wiążący poszczególnego człowieka w jego sumieniu? Czy etyka (bioetyka) tak budowana nie miałaby wprowadzać w konflikt społecznych zachowań?

4.2. Etyka chrześcijańska: arystotelesowsko-tomistyczna

Bioetyka oparta na myśli Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu, czyli na antropologii chrześcijańskiej, to całkiem inne stanowisko niż uprzednie³⁴. Do jej wybitnych przedstawicieli można także zaliczyć wielu współczesnych naukowców³⁵.

A. Katolo, M. Vidal uważają wręcz, iż bioetyka jest po prostu dyscypliną teologiczną. Może być ona częścią etyki szczegółowej albo teologii moralnej szczegółowej, która swoją refleksję etyczno-teologiczną uprawia w świetle Objawienia oraz norm z niego wynikających³⁶. Podobnie zauważamy, idąc po myśli E. Sgrecci i D. Tettamanziego, że bioetyka to filozofia moralna, ale taka, która jest oświecona łaską chrześcijańskiej wiary. V. R. Potter metodę działania dla tej dziedziny lokuje

³³ *Encyclopedia of Bioethics*, New York 1978.

³⁴ Tamże. W polskiej literaturze bioetycznej obecna jest myśl, wedle której bioetyka, z racji, że występują w niej relacje między osobami, musi być oparta na założeniach antropologicznych mających swoje korzenie w źródłach teologicznych.

³⁵ B. Chyrowicz, *Bioetyka a metafizyka*, „Diametros” 2004, nr 2, s. 170-183; też, *Bioetyka czy bioetyki?* „Roczniki Filozoficzne” 2000-2001, R. 71, nr 2, s. 48-49: (Jest też tradycja antropologiczna zwana kartezjańską, która posiada wyraźny dualizm ciała i duszy. Dualizm ten znajduje wyraz we wszystkich tych koncepcjach osoby ludzkiej, w których element świadomości uznawany jest za decydujący dla określenia jej rzeczywistości. Po pierwsze, jeśli skoncentrujemy się na świadomości jako na tym elemencie, którego posiadanie ostatecznie decyduje o wartości życia osoby, to biomedyczne ingerencje w ludzki organizm pozostają usprawiedliwione tak długo, jak długo nie naruszają naszej osobowej tożsamości i autonomii. Cieleśność pozostaje jakby zupełnie poza sferą normatywną).

³⁶ Por. M. Vidal, *Manuale di etica teologica. Morale sociale*, Assisi 1997.

w wiedzy naukowej (zdobytej w świetle wartości etyczno-religijnych), zdolnej przeanalizować i ocenić wszelkie zjawiska dotyczące życia³⁷, co nie wyklucza wiary i Bożej łaski. Podobnie uważają: T. Ślipko i B. Chyrowicz, chociaż dla nich bioetyka to dział filozoficznej etyki szczegółowej. Ma ona za zadanie ustalić oceny i normy (reguły) moralne, ważne w dziedzinie działań ludzkich, polegających na ingerencji w granicznych sytuacjach powstawania życia, jego trwania i śmierci.

W podobnym duchu wypowiada się W. Bołoz, twierdząc, że bioetykę można uprawiać nawet jako dyscyplinę autonomiczną. Tym samym uważa on, że nie należy utożsamiać jej ani z deontologią, ani z etyką medyczną; podobnie z prawem medycznym lub z prawami człowieka. Nie można jej także traktować jako części etyki filozoficznej albo religijnej. Do takiego rozwoju rozumienia bioetyki miały przyczynić się zajmujące się tą dyscypliną liczne instytuty rozsiane po całym świecie. Najbardziej znacząco dwa amerykańskie ośrodki: Hastings Center oraz Kennedy Institute³⁸.

T. Biesaga w bioetyce widzi zastosowanie ontologicznej etyki personalistycznej³⁹, podobnie jak P. Morciniec⁴⁰. Idąc zaś za takimi autorami, jak: J. Zabielski, P. Góralczyk, S. Skobel, H. Skorowski, J. Wolski, M. Graczyk itp.⁴¹, spostrzegamy, iż to godność osoby ludzkiej (ujmowana w aspekcie przyrodzonym i nadprzyrodzonym) powinna leżeć u podstaw bioetyki, tak jak leży ona u podstaw etyki nowego tysiąclecia, etyki nowej ewangelizacji, etyki małżeństwa i rodziny, etyki prawa cywilnego, etyki teologicznej – paschalnej itp.

5. Układ zagadnień w ramach wcześniej przyjętej systematyki

Układ omawianych problemów i zagadnień bioetycznych też ma swoje znaczenie. To, co jest na początku i to, co jest na samym końcu, jest lub może być pewną sugestią, mówiącą np. o etyczno-społecznej ważności, aktualności i pilności poruszanego zagadnienia. Można w związku z tym wskazać na przykłady priorytetów, stosowanych przez etyków i teologów, a tym samym na specyficzny podział (klasyfikację) uprawianej przez nich bioetyki. Oczywiście wszystko to przy

³⁷ Por. B. Wesołowski, *Sposoby rozumienia bioetyki w Polsce*, w: *Centrum Ekologii Człowieka i Bioetyki*, www.cecib.uksw.edu.pl.

³⁸ W. Bołoz, *Bioetyka. Jej historia i sposoby ujmowania*, dz. cyt., s. 161-176; por. *Historia bioetyki*, <http://www.kosciol.pl/article> (24.05.2004).

³⁹ *Bioetyka personalistyczna*, red. T. Biesaga, Kraków 2006, s. 283-290.

⁴⁰ P. Morciniec, *Bioetyka personalistyczna wobec ludzkich zwłok*, Opole 2009.

⁴¹ J. Zabielski, *Godność osoby ludzkiej. U podstaw etyki nowego tysiąclecia*, dz. cyt.

wpisaniu się we wcześniej przyjętą systematyzację, jak np. w tą, że jest bioetyka normatywna, opisowa, teologiczna, filozoficzna itp.

Według P. Szuppe (teologa, religioznawcy, katechety, pracownika Dominikańskiego Ośrodka Informacji), współczesna bioetyka dzieli się na trzy główne działy. Pierwszy obejmuje etykę początków ludzkiego życia, tzn. dokonuje oceny etycznej takich kwestii, jak sztuczne zapłodnienie, macierzyństwo zastępcze, terapia genowa, inżynieria genetyczna, badania prenatalne. Drugi blok koncentruje się na ochronie oraz promocji zdrowia i życia. Chodzi o sprawy zagrożenia zdrowia i życia w niektórych formach uzależnień (nikotynizm, narkomania, alkoholizm), problematykę AIDS, transplantacji narządów, a także naruszania integralności ciała (okaleczanie, sterylizacja, kastracja). Trzeci – dotyka zagadnień związanych ze śmiercią (ogólno pojętą) i umieraniem (jako takim). Tzn. zajmuje się tematyką aborcji, eutanazji, kary śmierci, samobójstwa, wojny⁴².

D. Tettamanzi bioetykę dzieli na zagadnienia wstępne (bioetyka jako nauka), etykę początku, rozwoju i końca życia, ekologię oraz na zagadnienia prawne⁴³. B. Chyrowicz natomiast systematyzuje ją jeszcze bardziej przezroczyście, tzn. jako: etykę początków życia, etykę rozwoju i dojrzałości; etykę końca życia.

U T. Ślipko (w książce, pt.: *Bioetyka – najważniejsze problemy*) przedmiot materialny bioetyki uporządkowany został jako: warunki bytowania człowieka, etyczne aspekty inżynierii genetycznej, terapie medyczne (eutanazja), ofiara z życia; kara śmierci; etyka umierania; antropologiczne założenia bioetyki⁴⁴.

A. Aleksiejuk w pozycji pt.: *Czym jest dzisiaj bioetyka?* – do tej kwestii podchodzi jeszcze inaczej. Mamy u niego następującą specyfikację:

- a) Problemy wynikające z tradycyjnej etyki medycznej, ale rozwiązywane w świetle nowej metodologii. Znajdują się tu takie zjawiska jak: aborcja, eutanazja, antykoncepcja, sterylizacja.
- b) Problemy wiążące się z rozwojem nowych technologii biomedycznych. Będą to: zapłodnienie *in vitro*, manipulacje kodem genetycznym, diagnoza prenatalna, transplantacje organów, diagnoza śmierci.
- c) Problemy związane z doniosłością faktu, że zdrowie i samo życie zależą od różnych czynników, nie tylko medycznych. Spotykamy się zatem tu z następującą problematyką: odżywianie, higiena, warunki pracy, sposoby

⁴² P. Szuppe, *Czym jest bioetyka?*, <http://www.franciszanska3.pl/czym-jest-bioetyka>.

⁴³ D. Tettamanzi, *Bioetica. Difendere le frontiere della vita*, dz. cyt.

⁴⁴ T. Ślipko, *Bioetyka – najważniejsze problemy*, Kraków 2008.

zachowania, polityka zdrowotna, narkomania, alkoholizm, AIDS, ochrona środowiska naturalnego⁴⁵.

6. Przyszłość bioetyki

Filozofowie i etycy zajmujący się bioetyką (dzisiaj może jeszcze bardziej niż to było kiedyś) stoją pod ogromną presją opinii publicznej w nadążaniu za istniejącymi zmianami, w formułowaniu stanowisk, w wychodzeniu naprzeciw problemom niejako na bieżąco. Jest tak, ponieważ pojawiające się różne nowe odkrycia w coraz większym stopniu nie tylko uzupełniają, ale wręcz rewidują (tj. zmieniają) wcześniej przyjęty i obowiązujący sposób widzenia świata⁴⁶. W miejsce tradycyjnego myślenia wchodzi nowe spojrzenie, często „poprawne politycznie”, „postępowe” itp. Zatem warto postawić pytanie, jakie są perspektywy dla bioetyki, czy ma ona szanse rozwoju? W szczególności, jeśli chodzi o jej aspekt normatywny.

Otóż wydaje się, że w sprawie uprawianego przedmiotu materialnego bioetyki panuje pewna zgoda. Iść można w tym zakresie choćby za filozofem J. Hartmanem, który twierdzi, że „przyszłość bioetyki wiąże się z narastającymi problemami wynikającymi z postępu biotechnologii i manipulacji genetycznych. Przed nami zapewne era społeczeństwa eugenicznego, w którym możliwe będzie nie tylko zapobieganie najróżniejszym ułomnościom wrodzonym, ale i modyfikowanie genomu już urodzonych ludzi, łącznie z udoskonalaniem ich funkcji poznawczych oraz drastycznym opóźnieniem procesów starzenia się tkanek. Perspektywy te są zawrotne i nie ulega kwestii, że bioetyka mierząc się z nimi powiększy jeszcze swe brzemie odpowiedzialności, które już dziś jest znacznie większe niż cokolwiek, co dotychczas było udziałem filozofów”⁴⁷.

Można postawić tezę, że znaczenie bioetyki, tj. to czy ona upadnie, czy też będzie nadal rozwijać się i mieć swoją należną społeczną użyteczność, określi jej zdolność do uniwersalizacji norm, którymi się posługuje. Bioetyka, jeśli chce przetrwać, musi umieć zagwarantować przetrwanie człowiekowi (zgodnie z jego naturą i powołaniem). Mówiąc inaczej, zabezpieczyć bezwzględne poszanowanie jego godności, niezależnie czy jest chory, czy zdrowy⁴⁸.

⁴⁵ A. Aleksiejuk, *Czym jest dzisiaj bioetyka?*, dz. cyt., <http://www.ksiazkartur.pl/publikacje/2005>.

⁴⁶ A. Katolo, *Historia bioetyki*, art. cyt., www.kosciol.pl/article (24.05.2004).

⁴⁷ J. Hartman, *Czym jest dzisiaj bioetyka?*, „Archeus. Studia z Bioetyki i Antropologii Filozoficznej” 2002, nr 3, s. 10-14.

⁴⁸ W. Bołoz, *Bioetyka. Jej historia i sposoby ujmowania*, dz. cyt., s. 161-176; por. J. Młyński, *Nienaruszalność (świętość) życia ludzkiego i formy jego obrony*, „Studia

Wynik dyskusji, jaka obecnie toczy się w bioetyce nad bioetyką, nie jest przesądzony, ale przesądzone wydaje się być wskazanie, iż li tylko bioetyka oparta na trosce o człowieka i o rodzinę rozumianą jako fundamentalna i naturalna komórka społeczna i kościelna, może mieć podstawy, aby mówić o swoim autentyzmie naukowym i tożsamościowym, z którymi związane są takie pojęcia jak: sprawiedliwość i dobro wspólne.

Bibliografia

- Aleksiejuk A., *Czym jest dzisiaj bioetyka?*, <http://www.ksiazkartur.pl/publikacje/2005> (22.01.2005).
- Aleksiejuk A., *Wokół interdyscyplinarności dyskusji bioetycznych*, www.ksiazkartur.pl/publikacje/2005 (22.01.2005).
- Bellino F., *I findamenti della bioetica. Aspetti antropologici, ontologici e morali*, Roma 1993.
- Biesaga T., *Początki bioetyki, jej rozwój i koncepcja*, w: *Podstawy i zastosowania bioetyki*, red. tenże, Kraków 2001, s. 11-25.
- Bioetyka personalistyczna*, red. T. Biesaga, Kraków 2006.
- Bołoz W., *Bioetyka. Jej historia i sposoby ujmowania*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2003, nr 1, s. 161-176.
- Chyrowicz B., *Bioetyka a metafizyka*, „Diametros” 2004, nr 2, s. 170-183
- Chyrowicz B., *Bioetyka czy bioetyki?* „Roczniki Filozoficzne” 2000-2001, R. 71, nr 2, s. 48-49.
- Dołęga J. M., *Koncepcja sozologii systemowej*, Warszawa 2001.
- Encyclopedia of Bioethics*, New York 1978.
- Filipowicz A., *Czym jest to, co zwiemy bioetyką?*, „Studia Bobolanum” 2001, nr 1, s. 166.
- Filipowicz A., *Prawo naturalne jako aksjologiczny fundament ochrony życia w świetle dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W poszukiwaniu etyki uniwersalnej*, w: *Evangelium vitae – most ku przyszłości*, red. J. Brusilo, Kraków 2011, s. 13-26.
- Hartman J., *Czym jest dzisiaj bioetyka?*, „Archeus. Studia z Bioetyki i Antropologii Filozoficznej” 2002, nr 3, s. 10-14.
- Katolo A., *ABC bioetyki*, Lublin 1997, s. 20.
- Katolo A., *Historia bioetyki*, <http://www.kosciol.pl/article> (24.05.2004).

Teologiczne. Białystok. Drohiczyn. Łomża” 2012, R. 30, s. 255-277; tamże, s. 277: „Należy zatem przypomnieć wszystkim ludziom, rodzinie, wszystkim instytucjom, że ich fundamentalnym zadaniem jest bronić życia i rozwijać cywilizacje miłości”.

- Kiedy Polska ratyfikuje Konwencję biomedyczną?*, <http://www.prawoimedycyna.pl/index> (1.10.2009).
- Młyński J., *Nienaruszalność (świętość) życia ludzkiego i formy jego obrony*, „Studia Teologiczne. Białystok. Drohiczyn. Łomża” 2012, R. 30, s. 255-277.
- Morciniec P., *Bioetyka personalistyczna wobec ludzkich zwłok*, Opole 2009.
- Potter V. R., *Bioetyka. Nauka przetrwania* (1970).
- Potter V. R., *Bioetyka: most ku przyszłości*, New Jersey 1971.
- Reich W., *Bioetica*, w: *Encyclopedia of Bioethics*, New York 1978.
- Sgreccia E., *Manuale di bioetica. Fondamenti ed etica biomedica*, t. I, Milano 2007.
- Stelmach J., Brożek B., Soniewicka M., Załuski W., *Paradoksy bioetyki prawniczej*, Warszawa 2010.
- Szawarski Z., *Komitet Bioetyki przy Prezydium PAN. Działalność, rola i zadania*, <http://www.bioetyka.pan.pl> (11.06.2012).
- Szuppe P., *Czym jest bioetyka?*, <http://www.franciszka3.pl/czym-jest-bioetyka>.
- Ślipko T., *Bioetyka – najważniejsze problemy*, Kraków 2008.
- Ślipko T., *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Warszawa 1988.
- Tettamanzi D., *Bioetica. Difendere le frontiere della vita*, Casale Monferrato 1996.
- Tokarczyk R., *Biojurisprudencja. Prawa narodzin, życia i śmierci*, Kraków 2010.
- Tokarczyk R., *Czy paradoksy bioetyki prawniczej – uwagi polemiczne*, w: <http://www.rtokarcz.nazwa.pl/eseje>.
- Vidal M., *Manuale di etica teologica. Morale sociale*, Assisi 1997.
- Warzeszak S., *Bioetyka. W obronie życia człowieka*, Kraków 2010.
- Wesołowski B., *Sposoby rozumienia bioetyki w Polsce*, w: *Centrum Ekologii Człowieka i Bioetyki*, <http://www.cecib.uksw.edu.pl>.
- Zabielski J., *Godność osoby ludzkiej. U podstaw etyki nowego tysiąclecia*, w: *Życie godnie w zmieniającym się świecie*, red. Z. Sareło, Ząbki 2004, s. 166-179.
- Zimonica-Kuzioła E., *Zaangażowanie religijne i pozareligijne Polaków w lokalnych parafiach rzymskokatolickich*, „Studia Teologiczne. Białystok. Drohiczyn. Łomża” 2012, R. 30, s. 355-361.

Fr Stanisław Biały: Family Matters: the Basic Elements of the Discussion on Bioethics as a Science

The author of this article considers the debate on bioethics in order to show the specific context and meaning of the dispute. As a result, he came to the conclusion that, in fact, it is first of all a dispute on the human being as human being (how to protect his/her interests), and then on the family as family and its role in today's pluralistic society. A further conclusion: this dispute is very deep, it is taking place in the aspect of the very definition of bioethics, its formal and material subject

matter, and also in the context of the importance of the themes addressed, namely the hierarchical system of the analyzed content. This ongoing discussion (without final solutions) has its negative impact on the quality of social life (and vice versa).

Keywords: bioethics and the family, the discussion of bioethics as a science, the material and formal subject of bioethics, the future of bioethics.